

## Cień kryzysu amerykańskiego zawisł nad Europą Zachodnią

### Pogłoski o wystąpieniu Anglii z organizacji marshallowskiej

NOWY JORK (PAP). — Paryski korespondent dziennika „New York Herald Tribune” stwierdza, że wybitne osobistości oficjalne w Londynie, Paryżu i innych stolicach europejskich uważają, iż w europejskich sprawach gospodarczych nastąpił kryzys i „porozumienie” osiągnięte przez kraje marshallowskie szybko zalamuje się. Korespondent dodaje, że cień wielkiego kryzysu amerykańskiego zawisł obecnie nad Europą zachodnią.

Korespondent cytuje wypowiedzi ekspertów, przyznających, że depresja w Stanach Zjednoczonych stano-

wi najważniejszy czynnik w obecnej sytuacji. Import artykułów zachodnio-europejskich do Stanów Zjednoczonych — wskazuje dalej korespondent — zmniejszył się w kwietniu br. o 25 proc., a towary europejskie drogą kalkulującą się tracą rynki zbytu.

BRUKSELA (PAP). — W związku z niepowodzeniem brukselskiej sesji organizacji marshallowskiej, poświęconej sprawie płatności wzajemnych między krajami marshallowskimi, w kołach dziennikarskich rozeszły się pogłoski o możliwości

### Awanse robotników w przemyśle

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich tygodniach wysunięci zostali na kierownicze stanowiska najbardziej zasłużeni robotnicy przemysłu mineralnego: ob. Franciszek Dymek, dotychczasowy majster zakładów ceramicznych w Chodźeży ma nowany został dyrektorem fabryki porcelany w Leśnicy.

Drugim majstrem, wysuniętym na stanowisko dyrektora, jest ob. Władysław Kosmatka. Objął on kierownictwo fabryki porcelany w Tułowicach na Śląsku Opolskim.

W przemyśle ceramiki czerwonej wysunięto na kierownicze stanowiska trzech dotychczasowych majstrów: Józefa Króla, dotychczasowego majstra cegielni w Opolu, który objął kierownictwo cegielni w Krasiejewie, Czesława Fliesa, który objął stanowisko kierownika cegielni w Miejskiej Górze oraz Aleksandra Jankowskiego, który objął stanowisko dyrektora w cegielni „Medzeg”.

wycofania się W. Brytani z „Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej”.

Dziennik „Libre Belgique” zaopatrzył artykuł na temat konferencji tytułem „Anglia w przeddzień nieoczekiwanego zwrotu”.

LONDYN (PAP). — Niedzielną prasę brytyjską zamieszcza na czołowym miejscu artykuły poświęcone planowi Marshalla oraz naciskowi w St. Zjednoczonych w kierunku dewaluacji funta szterlinga.

Prawicowy tygodnik „Observer” donosi, że w kierowniczych kołach amerykańskich coraz bardziej pogłębia się przekonanie, że plan Marshalla nie osiągnął oczekiwanych celów gospodarczych. Fakt ten — pisze dziennik — może wpłynąć na „rewolucyjną zmianę w amerykańskiej polityce wobec Europy Zachodniej”.

### Na wczasach



W jednym z uroczych kąpielisk Pomorza Zachodniego wczasowicze z wielkim zainteresowaniem przyglądają się pracy rybaków

### Rozgrywka Anglii i Stanów Zjednoczonych w krajach arabskich Bliskiego Wschodu

MOSKWA (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda” stwierdza, że ostatnie wizyty na Bliskim Wschodzie szefa angielskiego sztabu generalnego marszałka Slima, stałego zastępcy Bevina — Williama Stronga oraz szefa rządu do spraw Bliskiego Wschodu i Afryki przy departamencie stanu USA Samuela Coppera związały się z rozgrywką, która odbywała się między Anglią i Stanami Zjednoczonymi w krajach arabskich.

Wtargnięcie monopolu amerykańskich do brytyjskiego „rezerwatu” na arabskim wschodzie — pisze „Krasnaja Zwiezda” — zmusza Londyn do gorączkowego poszukiwania nowych dróg dla utrwalenia zachwianej pozycji Anglii w tej ważnej pod względem strategicznym części świata i do stworzenia zapory przeciwko penetracji konkurentów amerykańskich.

Temu zadaniu właśnie poświęcona była ostatnia wizyta Stronga w Cyprze, Egipcie, Transjordanii, Izraelu, Iranie, Syrii i Libanie. Strong miał za zadanie podczas swojego pobytu w krajach arabskich przeciwstawić wznagającym się wpływom amerykańskimi drogą zawarcia dwustronnych umów wojskowych między Anglią a poszczególnymi państwami Bliskiego Wschodu.

Wizyta Stronga na Bliskim Wschodzie — pisze „Krasnaja Zwiezda” — wywołała natychmiastową reakcję w Waszyngtonie, w wyniku czego spe- cjalista do spraw Bliskiego Wschodu i Afryki przy departamencie sta-

## Komitet Wojewódzki PZPR wybrany na Konferencji dnia 26.6.49

I SEKRETARZ — tow. Stanisław Lopot,

SEKRETARZE: tow. Gabara Edward i tow. Klementowski Feliks.

### Komitet Wojewódzki

CZŁONKOWIE tow. tow.: Baranowski Henryk, Bleń Józef, Bingoraj Stanisław, Boch Józef, Czugała Ludwik, Czech Antoni, Dąbek Paweł, Dubiel Stanisław, Dymidowski Jan, Dechnik Józef, Felska Janina, Gabara Edward, Grzegorzyc Stefan, Gollk Wojciech, Jastrzębski Artur, Jaworski Karol, Klech Jan, Kleszcz Jan, Klementowski Feliks, Konon Jan, Korolko Mikołaj, Kita Jan, Kijankowa Albina, Kasprzak Mieczysław, Krukowska Karolina, Kościak Jan, Koszałka Mieczysław, Lopot Stanisław, Luć Maciej, Lyś Władysław, Mularski Stanisław, Martyniuk Jan, Maślankiewicz Bolesław, Nomburg Sara, Nowak Andrzej, Pajak Apoloniusz, Pawlak Bolesław, Pypno Stanisław, Parnas Józef, Pawlikowski Józef, Rosga Józef, Skrzypek Franciszka, Socha Stefania, Sulewska Helena, Szydłowski Józef, Szostak Józef, Wachowski Stanisław, Wójcik Władysław i Zebrań Olga.

ZASTĘPCY tow. tow.: Buczkowska Stanisława, Głębski Kazimierz, Hetman Aleksander, Kowalczyk Kazimierz, Kowalczyk Stanisław, Kosik Franciszek, Lis Włodzimierz, Lisik Antoni, Moskaliak Władysław, Mierzwa Stanisław, Niderla Jan, Pasznik Zofia i Spokowski Aleksander.

### Komisja rewizyjna

CZŁONKOWIE: tow. tow.: Bolanowski Stanisław, Gorliński Jan i Próchniak Waclaw.

ZASTĘPCY tow. tow.: Borowski Władysław, Ludwicki Stefan i Lacholąg Roman.

## Chłopi polscy w Stalino podziwiają sukcesy gospodarki socjalistycznej

MOSKWA (PAP). — Dnia 23 bm. grupa delegatów chłopów polskich przybyła do potężnego ośrodka przemysłowego Stalino. Delegaci w towarzystwie miejscowych górników

zwiezili miasto, a wieczorem byli obecni na balecie „Lubędzie jezioro”.

Grupa chłopów, która przybyła do Kirowogrodu, zwiedziła fabrykę maszyn rolniczych „Czerwona Gwiazda”. Serdecznie, po bratersku witali gości polskich robotnicy, inżynierowie i technicy.

Gości zwiedziła halę fabryczną, obserwowali proces produkcji, nowe traktory i kombajny, wyrabiane systemem taśmowym. Żegnając się z zespołem fabryki nasi delegaci wyrazili swój głęboki zachwyt dla stalnowskiej polityki rządu radzieckiego, zaopatrującego socjalistyczne rolnictwo we wsspaniałą nowoczesną technikę.

W Kirowogrodzie goście polscy zwiedziła stałą miejscową wystawę puszkinowską, zawierającą m. in. cenne materiały o pobycie Adama Mickiewicza w Jelizawetgradzie (obecnie Kirowograd).

### Pożar w Gdyni na statku szwedzkim

GDYNIA (PAP). — W kotłowni na statku szwedzkim „Friedeborg” wybuchł groźny pożar. Powstał on na skutek wycieku ropy z nieszczelnych przewodów.

W 4 minuty po otrzymaniu wiadomości o wybuchu pożaru na miejscu wypadku zjawili się portowa straż pożarna. Dzięki energicznej i szybkiej akcji pożar w kilka minut zlikwidowano. Poważniejszych strat nie było.

### Chłopi rumuńscy w Kijowie

KIJÓW. — Do Kijowa przybyła grupa chłopów rumuńskich. Goście zwiedziła stolicę Ukrainy, a m. in. wystawę p. n. „Partyzanci ukraińscy w walce z najeźdźcami niemieckimi”.

## Anglosasi faworyzują gestapowców a wtrącają do więzień patriotów

BERLIN (PAP). — Naczelny redaktor dziennika „Deutschlands Stimme” (organ Niemieckiej Rady Ludowej) i członek niedawno utworzonego „narodowego komitetu dla uwolnienia Maxa Reimanna” Albert Norden złożył oświadczenie, w którym ostro skrytykował stosunki, panujące na zachodzie Niemiec. Norden zwraca uwagę, iż aresztowanie Reimanna nie ma nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości i stanowi jedynie wyraz woli zachodnich władz okupacyjnych, zmie-

rzających do pozbawienia Komunistycznej Partii Niemiec jej kierownictwa w czasie kampanii wyborczej.

Na złośliwą ironię — powiada Norden — zakrawać musi fakt, iż w momencie, kiedy były hitlerowski więzień Max Reimann przebywa chory w więzieniu, były generał Remer, który wstawił się masakra, przeprowadzoną wśród uczestników zamachu na Hitlera, nie tylko jest na wolności, lecz również bez żadnych przeszkód usiłuje odegrać rolę przy nadchodzących wyborach.

### FABRYKA PAPY na Święto Wyzwolenia wykona plan lipcowy

Nasz korespondent fabryczny pisze:

Na zebraniu ogólnym w dniu 24 bm. załoga Państw. Fabryki Papy w Lublinie uchwaliła dla uczczenia 5-tej rocznicy odzyskania niepodległości WYKONAĆ MIESIĘCZNY PLAN PRODUKCJI W LIPCU BR. W TERMINIE DO DNIA 22 LIPCA, czyli w czasie o 9 dni krótszym.

K. F. Nr 71.

### Strajk górników w Australii

LONDYN (PAP). — Jak donoszą z Sydney, wysiłki władz podjęte w ostatniej chwili, mające na celu zaobcowanie powstającego strajku górników — poniosły fiasko, ponieważ na wspólnym posiedzeniu właściciele kopalń odmówili uwzględnienia postulatów górników o podwyższenie płac.

Strajk górników wyznaczony jest na 27 czerwca. W dniu 26 bm. związek zawodowy górników zorganizował w Sydney masowy wiec z udziałem 15 tys. osób. Przedstawiciele Górników, występujący na wiecu, zobrazowali warunki pracy w kopalniach oraz przyczyny strajku.

## Konferencje Wojewódzkie PZPR w Krakowie, Katowicach, Gdańsku i Poznaniu

W sobotę i w niedzielę obradowały konferencje wojewódzkie PZPR w Krakowie, Katowicach, Lublinie i Gdańsku. W niedzielę rozpoczęła się konferencja wojewódzka w Poznaniu, która zakończyła swoje obrady w poniedziałek.

Konferencja wojewódzka w Krakowie zajęła się głównie omówieniem roli i zadań Partii na odcinku wyższych uczelni. Na ten temat wygłosił referat I sekretarz KW PZPR tow. Rybicki w obradach wziął m. in. udział sekretarz KC PZPR tow. Józef Cyrankiewicz.

Obrady konferencji w Katowicach rozpoczęły się od referatów I sekretarza KW PZPR tow. Strzeleckiego oraz II sekretarza KW PZPR tow. Machno. KC PZPR reprezentował sekretarz KC tow. R. Zambrowski. W Politechnice Gdańskiej rozpoczęła obrady I Wojewódzka Konfe-

rencja PZPR, na którą przybył członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Marian Spychalski.

W pierwszym punkcie porządku dziennego sekretarz KW PZPR tow. Konopka wygłosił sprawozdanie, obrazujące działalność PZPR na Wybrzeżu.

W Poznaniu obrady rozpoczęły się od referatu I sekretarza KW PZPR tow. Olszewskiego, który wskazał, na wielką odpowiedzialność Partii za rozwój produkcji przemysłowej i rolnej. Władze naczelne Partii reprezentował członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Jakub Berman.



# Przechwałki Trumana

MOSKWA (PAP). Pod powyższym tytułem dzisiejsza „Prawda” zamieszcza artykuł wstępny, w którym czytamy m. in.:

Biały Dom opublikował oświadczenie Trumana z okazji paryskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Oświadczenie to stanowi mieszanię nieskromnego przechwalania się i tendencyjnego komentowania wyników, osiągniętych w Paryżu. Podstawowy wniosek, uporczywie podkreślany w oświadczeniu Trumana, polega na tym, iż wyniki paryskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych rzekomo „świadczą o słuszności kursu” realizowanego przez USA w dziedzinie polityki zagranicznej. Wniosek ten jest równie daleki od prawdy, jak niebo od ziemi.

Chyba nie powodzenie zmusiło Trumana do uciekania się do przechwałek. Prawda polega na tym, że decyzje powzięte zostały przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu jedynie dzięki rezygnacji przedstawicieli mocarstw zachodnich z dalszego kontynuowania ich dawnego kursu. Znaczy to, że autoreklama, która charakteryzuje ostatnie oświadczenie prezydenta Trumana, miała posłużyć do zamaskowania słabości jego pozycji oraz fiaska amerykańskiej polityki zagranicznej.

Na sesji paryskiej Acheson, Bevin i Schuman uważali za główne swe zadanie narzucenie Związkowi Radzieckiemu tego kursu antypoczdamskiego. Oto dlaczego domagali się uporczywie, by tzw. konstytucja z Bonn i statut okupacyjny, których celem jest utrwalenie hegemonii anglo-amerykańskiej w Niemczech, rozciągnięte zostały również na strefę wschodnią.

Jednakże wszystkie wysiłki mocarstw zachodnich w tym kierunku zakończyły się fiaskiem. Nadmierzono USA, Anglia i Francja zmuszone były zrezygnować ze swego tradycyjnego kursu antypoczdamskiego i z bólem serca przyznać koniec

ność zastosowania zasad poczdamskich.

Przejdźmy do komunikatu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Wynika z niego po pierwsze, że pod czas czwartej sesji ONZ, która odbędzie się we wrześniu br. rządy ZSRR, USA, Anglii i Francji mają uzgodnić termin oraz inne warunki zwołania następnej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie Niemiec. W ten sposób trzy mocarstwa zachodnie przyznają bankructwo polityki bojkotu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, którą realizowały one zgodnie ze swym kursem antypoczdamskim w ciągu prawie dwóch lat.

Po drugie komunikat stwierdza, że w zakresie dalszej działalności Rady Ministrów Spraw Zagranicznych powinno wchodzić osiągnięcie porozumienia w sprawie odbudowy jednostki gospodarczej i politycznej Niemiec. W ten sposób trzy mocarstwa zachodnie zmuszone zostały chociaż

by w zamaskowanej formie przyznać, że realizowana przez nie polityka rozbicia Niemiec, podważająca główne zasady i samą podstawę decyzji poczdamskiej, poniosła fiasko i podlega rewizji.

Któż jednak nie wie, że właśnie Związek Radziecki, wierny zasadom Poczdamu, nieustannie walczył i walczy przeciwko polityce rozbicia Niemiec, broniąc zasad odbudowy ich jednostki gospodarczej i politycznej, utworzenia rządu ogólnoniemieckiego i przywrócenia Niemcom praw wolnego, miłującego pokój równouprawnionego narodu.

Truman może — ile mu się żywnie podoba — pocieszać siebie i swoich przyjaciół, że ten punkt porozumienia osiągniętego w Paryżu rzekomo dowodzi „słuszności twardej polityki”, realizowanej w USA pod batutą trumanowskich kół kierowniczych. Podobne jednak twierdzenia budzą jedynie śmiech, do tego stopnia są one zabawne!...

## Polska i Szwajcaria podpisały układ handlowy

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 bm. został podpisany w Warszawie w obecności ministra Handlu Zagranicznego inż. T. Gede i posła nadzwyczajnego, ministra pełnomocnego Konfederacji Szwajcarskiej p. Gastona Jaccard 5-letni układ handlowy oraz płatniczy między Polską i Szwajcarią. Jednocześnie podpisano układ regulujący wszystkie rozszczenia szwajcarskie, powstałe z tytułu nacjonalizacji i tytułów pokrewnych oraz wzajemne roszczenia polskie.

Układ obejmuje: 1) Listy towarowe na pierwszy rok umowy, określające wzajemny obrót roczny w wysokości ok. 40 mln. dolarów. 2)

Nowy program zamówień inwestycyjnych w wysokości 12 i pół mln. dolarów. 3) Kredyty na okres 5—6 lat na sumę 22 i pół mln. franków szwajcarskich. 4) Gwarancje udzielenia licencji eksportowych na dobra inwestycyjne.

Eksport z Polski obejmuje: m. in.: węgiel, artykuły rolniczo-spożywcze, chemikalia i tekstylia; import ze Szwajcarii — dobra inwestycyjne, barwniki, półfabrykaty farmaceutyczne i zegarki.

## Aktyw partyjny woj. lubelskiego dyskutuje o osiągnięciach i brakach

W drugim dniu obrad, po przerwie obiadowej przewodnictwo obrad objął I sekr. KW PZPR tow. Łopot, udzielając głosu zast. kier. Wydz. Rolnego KW tow. Kici<sup>e</sup>, który podkreślił konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na PGR, jako podstawową w obecnym etapie bazy socjalistycznej gospodarki rolnej oraz jako ośrodek promieniowania na indywidualnych rolników sąsiedztwa w zakresie unowocześnienia metod produkcji.

### Cegielnia kopalni Kleofas wykonała plan 3 letni

KATOWICE (PAP) W tych dniach cegielnia przy kopalni „Kleofas”, pierwsza w Katowickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, wykonała trzyletni plan produkcji. Robotnicy tej cegielni osiągnęli na pół roku przed planowanym terminem zakresioną w planie trzyletnim produkcję 9.100 tys. sztuk cegieł.

Do tego osiągnięcia przyczyniła się przede wszystkim załoga piecowa, która zwycięsko pokonała trudności spowodowane przez awarię konstrukcji pieca. Spośród robotników wyróżnił się w realizacji planu produkcyjnego: Augustyn Karpis, Jan Heluszek oraz Józef Oepok.

Tow. Chodyszko z Lubartowa domaga się zwiększenia ilości lekarzy w Ubezpieczalni Społecznej dla usprawnienia obsługi ubezpieczonych oraz żąda większej opieki dla wdów i sierot po bojownikach demokracji.

Tow. J. Serwin — dyr. podokręgu ZEOL-u w Zamościu — mówił o konieczności zmiany stylu pracy inteligencji technicznej, która winna włączyć się do współzawodnictwa pracy, dzielić się wiedzą i doświadczeniem z robotnikami, popierać wynalazczość i racjonalizatorstwo oraz ściśle współpracować z podstawowymi organizacjami partyjnymi. „Trzeba skończyć w fabrykach — mówił — ze zwracaniem się do partyjnego dyrektora per pan!” (oklaski). Mówca obrazował następnie ujemne skutki uchylania się towarzyszy na kierowniczych stanowiskach od brania na siebie odpowiedzialności, domagając się stosowania zasady „praca kołektynna — odpowiedzialność osobista”. Na zakończenie wskazał na konieczność studiowania przez inteligencję techniczną dzieł przodującej nauki radzieckiej.

Przewodniczący WRN tow. Czugala przedstawił zebranym historyczny rys rozwoju Rad Narodowych na Lubelszczyźnie i scharakteryzował trudności w ich pracy na obecnym etapie, wyrażające się koniecznością przeszkolenia ok. 1500 nowych radnych. Mówca stwierdza, że w składzie Rad Narodowych ciągle jeszcze za mało jest kobiet i robotników, a za dużo pracowników umysłowych, oraz apeluje o gruntowniejsze zapoznanie się towarzyszy z prawnymi podstawami działalności Rad Narodowych.

Tow. Zebzun Olga przedstawiła delegatom wyniki pracy Komisji Kontroli Partyjnej od chwili Zjednoczenia, stwierdzając znaczną poprawę stanu moralnego Partii. Na ogólną ilość z górą 250 cał. wydalonych z Partii w tym okresie, lwiał część stanowił element obcy ideologicznie. Duży procent został wykluczony za notoryczne pijaństwo. Oblicze klasowe Partii zyskało na tej akcji. — W ostatnim miesiącu nie wydalono z Partii ani jednego robotnika.

Tow. Kłosiewicz, z-ca kier. Wydz. Pers. KC PZPR, poruszył sprawę właściwej polityki w wydziałach kadry „Wydziały personalne, Komitety nie mogą stanowić biur pośrednictwa pracy”. Na „personalników” w zakładach pracy należy wyznaczać najlepszych, poważnych towarzyszy, mogących na prawdę pracować według planu, który jest niezbędny, aby dla fabryk, jakie za parę lat wyrosną na Lubelszczyźnie, móc przygotować odpowiednią ilość fachowców. Mówca podkreślił także konieczność wysuwania kobiet na kierownicze stanowiska w znaczących niż dotychczas rozmiarach i opracowania konkretnego planu przygotowania kobiet do takich ról.

Na tym zakończyła się dyskusja, której podsumowanie dokonał tow. min. Radkiewicz.

## Zwiększa się poważnie produkcja podręczników szkolnych

WARSZAWA (PAP). W Niepokalanowie pod Warszawą istniały zakłady graficzne, które były prowadzone do niedawna przez Ojców Franciszkanów. Warunki lokalne nie odpowiadały możliwościom właściwego wykorzystania tych zakładów przez prywatnych właścicieli. Np. spośród trzech maszyn rotacyjnych, czynna była tylko jedna.

Na podstawie ustawy z dnia 3.I. 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, drukarnia i za-

kłady graficzne w Niepokalanowie przejęte zostały przez państwo.

Ze względu na trudności w organizowaniu potrzebnej ilości najemnych sił roboczych oraz z powodu trudności komunikacyjnych zakłady zostały przyłączone do innych zakładów drukarskich, objętych działalnością planową i przeznaczone przede wszystkim do drukowania książek szkolnych.

Wszystkie maszyny w Niepokalanowie drukują już podręczniki szkolne, które otrzyma młodzież z początkiem nowego roku szkolnego.

## Podżegacze na manewrach



— Widzę tylko białego gołębia.  
— Ale to właśnie jest nieprzyjaciel..

**D**LACZEGO Doboszyński nie został zde-maskowany jako agent hitlerowski jeszcze przed wojną? To pytanie zadajemy sobie od pierwszego dnia procesu. Dlaczego agent hitlerowski mógł bezkarnie grasować po Polsce w ciągu tylu lat przedwojennych? Jak to się stało, jak to się mogło stać, że ówczesne władze polskie powołane do walki z agenturą hitlerowską nie dostrzegły działalności Doboszyńskiego, względnie ograniczyły się do inwigilowania go i nie wyciągnęły żadnych konsekwencji w stosunku do tego agenta niemieckiego?

Odpowiedź na te pytania znaleźliśmy w zeznaniach świadka majora Tadeusza Nowińskiego, które wypełniły cały szósty dzień rozprawy sądowej i które będą kontynuowane jeszcze w poniedziałek. Nowiński był wysokim oficerem drugiego oddziału i grunto-ownie zna od wewnątrz mechanizm działania tej najczulszej części sanacyjnego aparatu państwowego. Zeznania jego wywarły też wstrząsające wrażenie. Ukazały one cały bezmiar zgnilizny faszystowskiego aparatu państwowego i przerażający ogrom niemieckiej inspiracji i niemieckiej infiltracji do wszystkich dziedzin naszego życia.

Czy wście np. jak opracowywane były w drugim oddziale raporty o potencjale militarnym Rzeszy Niemieckiej, raporty przeznaczone dla naczelnego wodza i które mia-

## Dlaczego Doboszyński mógł grasować bezkarnie?

ły być podstawą dla decyzji w najważniejszych sprawach państwowych? Długo tarze sanacyjni opracowywali te raporty z całą premedytacją na podstawie materiałów inspirowanych przez wywiad niemiecki. Czynniki to z pełną świadomością, że operują się na danych podsuniętych przez szpiegów niemieckich. Pułkownik Górecki przewodniczący kompletu sądzącego w sprawie jednego z ezolowych szpiegów i prowokatorów niemieckich, Sosnowskiego, przez długie lata pokrywanego przez „dwójki”, zgłosił się nieomal w przededniu wojny do szefa sztabu głównego generała Stachiewicza i zażądał aresztowania całego kierownictwa „dwójki” za zdradę. Ten sam pułkownik Górecki, któremu dane było zajrzeć za kulisami sanacyjnego kumania się z hitlerowcami powiedział grupie oficerów „dwójki”: „panowie jesteście stowarzyszeniem łajdaków, albo zgromadzeniem skończonych durków!”

Pułkownik Górecki powinien być znacznie ostrzej i dobitniej sformułować swój sąd. Naród polski określa bowiem klikę sanacyjną jedynym stosownym dla niej, określe-

niem: zdrajcy, sprzedawczyki i zaprzańcy.

Łańcuch pytań rozwija się dalej. Na pytanie o przyczyny nie zde-maskowania Doboszyńskiego otrzymuje odpowiedź, że całe kierownictwo „dwójki” było śle i nierozważnie związane z wywiadem hitlerowskim, że było transmisją niemieckiej inspiracji i szpiegostwa. Ale narzuca się dalsze pytanie. A jak to było możliwe, że kierownictwo „dwójki” stało się właściwie ekspozyturą wywiadu niemieckiego. Dlaczego nie rozbito w proch i nie zde-maskowano w porę tego judaszowego ogniska zdrady? Odpowiedź na to pytanie jest przeraźliwie prosta. Dlatego, że — mówiąc słowami świadka Nowińskiego — kierowniczą ekipa „dwójki” była wylegarnią kierowników całego życia państwowego. Ze z zarażonej faszystowską gangreną „dwójki” wychodzili za smutnej pamięci sanacyjni ludzie nadający ton całemu życiu państwowemu. Ludzie tacy — że wymienimy przykładowo tylko kilka nazwisk przytoczonych przez Nowińskiego, jak Beck, Miedziński, Schaetzel, Szezyński i wielu wielu innych.

W ten sposób zamyka się kolo. Faszystowski agent inspirowany: prowokator Doboszyński grasował bezkarnie po Polsce, szerząc hitlerowską trucizną ideową — ponieważ ludzie powołani z racji swego stanowiska do walki z Doboszyńskimi byli w gruncie rzeczy ekspozyturą niemieckich organów wywiadu i inspiracji. Organy wywiadu i kontrwywiadu sanacyjnego mogły z kolei bezkarnie uprawiać swą zdradziecką i szkodliwą robotę, ponieważ najwyższe czynniki sanacyjne odpowiedzialne za los państwa były krwią z krwi i kością z kości tejże samej „dwójki”, wyrosły z tego samego faszystowskiego gniazda i hodowały te same faszystowskie polityce Koszty tej niesamowitej polityki zapłacił w tragicznym wrześniu 1939 i w latach okupacji, naród polski.

Proces Doboszyńskiego był dotychczas procesem nad piątą kolumną, zarówno w jej przedwojennym, hitlerowskim, jak i w powojennym „miedzynarodowym” wydaniu. Proces ten rozrasta się obecnie do rozmiarów sądu nad faszystowskimi winowajcami katastrofy wrześniowej. Nad tymi, którzy usurpowawszy sobie władzę w Rzeczypospolitej użyli jej dla współpracy z najgorszymi wrogami naszego narodu i dla osłaniania działalności tych wrogów — na nieszczęście dla narodu i państwa polskiego

J. Kowalewski.



# Narada Gospodarcza działaczy terenowych S. L.

(rz) W niedzielę 26 bm. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się narada samorządowa - gospodarcza działaczy terenowych Stronnictwa Ludowego z województwa lubelskiego. W obradach wzięło udział ponad 500 chłopów z Lubelszczyzny. Władze państwowe reprezentował na naradzie wojewoda lubelski tow. Paweł Dąbek.

Referat polityczno - gospodarczy wygłosił poseł ob. Rataj, referat o działalności samorządów - ob. Dąbkowski, przedstawiciel Zarządu Gł. SL. W ożywionej dyskusji zabierało głos ponad 30 uczestników, omawiając osiągnięcia, niedomagania i bolączki wsi lubelskiej. Poruszono sprawy walki o pokój, zacieśnienia sojuszu chłopsko - robotniczego, produkcji roślinnej i hodowli zwierząt, współzawodnictwa pracy na roli, oświaty na wsi i uaktywnienia kobiet.

## ZMP w Tyszowcach dziękuję Prezydentowi RP

Dnia 24 czerwca br. odbyło się w Tyszowcach zebranie ZMP, na którym odczytano list do Prezydenta R. P. Bieruta. Młodzież tyszowiecka dziękuję w nim Dostojnikowi za umożliwienie kształcenia się synom robotniczym i chłopskim w Gimnazjum miejscowym oraz za elektryfikację osady. (zu)

**P**ODCZAS przerw w drugim dniu obrad Konferencji Woj. PZPR wychodzimy z jednym z delegatów z sali konferencyjnej na papierosa. Mój rozmówca pochodzi z kol. Piotrków i nazywa się Jan Goljanek. Trzyma pod pachą kilka gazet i świeżo wydane broszury.

— Konferencja mówi — dała mi dużo nauki i sprostowań. A to znaczy, że umożliwi mi sprostować błędy, które nieraz popełniamy w naszej pracy partyjnej na wsi. Ot wzięć na przykład chociażby taki fakt. Nasz Komitet Powiatowy czy też Gminny nie potrafił zawsze pracować kolektywnie. Niekiedy po prostu omija się opinię aktywu partyjnego. Taki styl pracy wielu mówców potępiło na Konferencji. Papierkowe kierownictwo na nic się nie przyda. A tylko żywe słowo wśród mas jest najlepszą dźwignią w walce o postęp i bronią przeciw wrogom klasowym. Po powrocie z Konferencji trzeba będzie zakasać rękawy i wzięć się do pracy propagandowej.

Tow. Ochnik Stanisław, 40-letnia

czy wygłosił poseł ob. Rataj, referat o działalności samorządów — ob. Dąbkowski, przedstawiciel Zarządu Gł. SL. W ożywionej dyskusji zabierało głos ponad 30 uczestników, omawiając osiągnięcia, niedomagania i bolączki wsi lubelskiej. Poruszono sprawy walki o pokój, zacieśnienia sojuszu chłopsko - robotniczego, produkcji roślinnej i hodowli zwierząt, współzawodnictwa pracy na roli, oświaty na wsi i uaktywnienia kobiet.

Na zakończenie powzięto rezolucję, w której zebrani postanawiają przyczynić się do utrwalenia pokoju, zacieśnić sojusz robotniczo - chłopski, zwiększyć wysiłki dla podniesienia produkcji celem przyspieszenia wykonania planu 3-letniego i przygotowania Lubelszczyzny do prac

związanych z planem 6-letnim, zacieśnić pracę z PSL wooc zbliżającego się zjednoczenia obu partii, przyczynić się do uaktywnienia kobiet, ożywienia pracy Zarządów SCH. i rozwoju spółdzielczości. Zebrani wystąpi na Woj. Konferencję PZPR życzenia owocnych obrad.

## »Dni Morza« w Zamościu

Z okazji »Dni Morza« odbyła się w Zamościu uroczysta akademie w kinie »Stylowy«, która zgromadziła liczną publiczność i młodzież szkolną. Przemawiał przew. MRN — tow. Jan Syta. W części artystycznej wystąpił chórek szkoły podstawowej Nr 3, »Piątka« z Gimnazjum im. Kopernika z szeregiem pieśni o morzu i melodii ludowych oraz orkiestra Gimnazjum im. Zamojskiego pod dyr. prof. Aleksandra Bryka. (II).

## Wśród delegatów i gości Konferencji Głosy o roli i znaczeniu Partii

chłopkę, spotykam w drzwiach wiadcących na salę obrad.

— Wprawdzie jeszcze za wcześnie, ale wolę nie spóźniać się na dyskusję — powiedziała.

W pustej prawie sali tow. Ochnik dzieli się wrażeniami z Konferencji.

— Po raz pierwszy w swym życiu biorę udział w tak wielkim zgromadzeniu. To co przeżywam obecnie, nie daje się opowiedzieć w słowach. Wszyscy towarzysze, zabierający głos w dyskusji, mówią zarówno o tym, co dokonaliśmy, jak i o tym, co nam jeszcze dolega. Małorolny chłop ma dziś lepiej niż kiedyś. Do Partii należę od 1944 r. Posiadam działkę z reformy rolnej 4 ha. No i gospodarzy się pomatu. Ale wyjście z zacołania i biedy chłopskiej widzę w spółdzielczości produkcyjnej. Tylko że w naszym Konstancyńowie nad Bugiem to jeszcze dużo zacoła-

nia. Toteż stoł przed nami jeszcze dużo pracy wychowawczej.

Modelarz Fabryki Maszyn Rolniczych »Plon i Wolski« tow. Antoni Szydłowski mówi:

— Słyszałem przemówienie na Konferencji prostej chłopki z Siedliszcza, i tak sobie myślę, że słowa jej płynęły od serca. Przekonałem się, jak głęboko tkwią w ludziach poglądy socjalistyczne. Kiedyś to tylko marzyło się o takich czasach, jakie dziś przeżywamy w rzeczywistości; Robotnik i chłop stał się gospodarzem własnego kraju. Może to są ogólne frazy, ale innej na razie nie mogę się wysłowić. Zdecydowanie musimy ku socjalizmowi i nikt nas już nie zatrzyma. — powiedział i dodał: Szkoda gadać, nikt nie zatrzyma!

Przewodną myślą naszej Konferencji — ciągle dalej jest walka o postęp i pokój. Po Konferencji chce

# Prace wykopaliskowe w pow. zamojskim

(I) — Sprawami badań archeologicznych na terenie Zamojszczyzny zajają się prof. UMCS dr Alfred

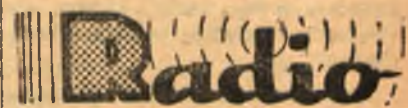
Jahn, który sporządza obecnie plany przyszłych badań.

Na terenie powiatu zamojskiego znajduje się kilka punktów bardzo ciekawych dla archeologów prehistoryków. Należy do nich Sądziak koło Szczepieszyna, w której znaleziono 4 bizantyjskie pieczęcie, Wólka Złotecka, gdzie odkryto starożytności, Woźnicz, gdzie odkopano kości mamuta i szereg innych miejscowości, w których znaleziono stare monety i urny z prochami. Tegoroczne poszukiwania i badania archeologiczne na pewno przyniosą wiele cennych odkryć.

## Dlaczego nie wypłaca się stypendiów młodzieży w Biłgoraju

(II) — Młodzież Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Biłgoraju narzeka, że nie otrzymuje od dłuższego czasu stypendiów, przyznanych przez TBS. Uczniowie dostali stypendia za pierwsze dwa miesiące w bieżącym roku szkolnym i na tym się skończyło. Za każdym razem po zgłoszeniu się stypendyści otrzymują odpowiedź: »Jutro na pewno stypendia będą«.

Należałoby sprawdzić, czy zwłoka w wypłacie stypendiów jest spowodowana przerostem biurokracji, czy też pieniądze zostały zużyte na jakiś inny cel. W każdym razie zwlekanie z wypłatą pieniędzy dla najbardziej potrzebujących uczniów odbiło się poważnie na nauce, ponieważ nie mieli gotówki na zakup koniecznych książek, materiałów piśmiennych i pomocy naukowych.



WTOREK, 28. VI. 1949

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 12.00, 17.00, 19.00, 21.00, 23.00.

5.20 Koncert dla świata pracy. 8.35 »Daleko od Moskwy« — powieść. 12.20 Audycja dla wsi. 15.30 »Przyszła koza do woza« — aud. śl.-muz. L. Krzemienieckiej. 16.00 »Wielki admirał« — opowiadanie. 16.20 Edward Grieg »Kompozytor tygodnia«. 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 Z frontu brygad SP. 18.15 Jan Brahms — Dwie Rapsodie. 18.30 »Bułgaria przemawia do Polski«, 19.15 Na muzycznej falce. 19.45 Opo wieść o Chopinie. 20.00 Koncert symfoniczny. 22.25 Kolysanki w wykonaniu Ireny Lewińskiej. 23.10 Fragmenty oper rosyjskich.

## »SZTANДАР LUDU«

Pracowni Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza »Prasa« Redakcja i Administracja Lublin 3-go Maja 14 Telefon: Redakcja 20 04 Redaktor Naczelny M. 93 Dyrektor i Administracja 14 56 Kierownik 39 02 Buchalczym 27 23 Ogłoszenia 33 72 Rozdział 20 51 Konto czekowe PKO Nr II-445 Warunki prenumeraty: prenum. rata miesięczna 150 zł., prenumerata zbiorowa 75 Odbiór osobny: Państwowe Lubelskie Zakłady Graficzne w Lublinie M Buczka 12

## DROBNE OGŁOSZENIA

### NAUKA

**PUBLICZNA** Średnia Szkoła Zawodowa w Bychawie przyjmuje zapisy do 2 lipca br. i po wakacjach 15 sierpnia na działy: krawiecki — męski — żeński i metalowo - elektryczny. 1502 G

### KOEDUKACYJNE

Liceum i Gimnazjum w Milejowie przyjmuje zapisy na rok szkolny 49/50. Egzaminów wstępnych 27 czerwca. Po wakacjach od 15 sierpnia do 1 września. Internat na miejscu. 1503 G

### KUPNO - PRZEDAŻ

**DOMEK** murowany nieukończony z dużym ogrodem przy szosie Nałęczowskiej sprzedaje zaraz Biuro »Wygodą« Bernardyńska 28. 1500 G

### ZGOPY

**SKRADZIONO** kartę rejestracyjną wydaną przez Zarząd Gminy Konopnica oraz zezwolenie na broń Nr 9855/5199 na nazwisko Furtak Stanisław. 1505 G

**ZGUBIONO** następujące dowody: ewakuacyjne, nadania gospodarstwa we wsi Dziekanów na nazwisko Rorat Marcin, urodzony 16. 10. 1899 r. 1507 G

**ZGUBIONO** dowód osobisty wydany przez gminę Milanów na nazwisko Wikowska Helena zamieszkała Milanów, powiat Radzyń. 1509 G

**ZGUBIONO** legitymację PRW szkolną Nr 273 wydaną przez Gimnazjum im. T. Kościuszki, karta, zaświadczenie rejestracyjne wydane przez RKU Lublin — Powiat na nazwisko Toruń Ryszard. 1518 G

**SKRADZIONO** portfel zawierający 2.500 zł. oraz dowód wojskowy wydany przez RKU w Chelmie na nazwisko Stączyk Lucjan, zamieszkały w Kolonii Bekieja, gmina Olchowiec, powiat Chelm. 1512 G

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Biegalski Marian zamieszkały Wąwolnica, powiat Puławy. 1510 G

**ZGUBIONO** zaświadczenie o rejestracji wojskowej wydane przez RKU Lublin — Powiat na nazwisko Wajrak Tadeusz rocznik 1928, syn Antoniego. 1514 G

**ZGUBIONO** dowód osobisty Nr 48 wydany przez Zarząd Gminy Zemborzycy na nazwisko Drajek Bolesław zamieszkały Wólka Abramowiaka. 1517 G

**UNIEWAZNIAM** zagubioną karnetkę wydaną przez Zarząd Miejski w Łukowie na nazwisko Bystrycki Zygmunt, zamieszkały w Białce, gmina Biała, powiat Radzyń. 1511 G

H ( ) / N R

**PODZIĘKOWANIE.** Profesorowi D-rowsi Tadeuszowi i D-rowsi Romualdowi Skibińskiemu za znakomicie wykonaną pomyślną operację oka w Klinice UMCS składam serdeczne podziękowanie. Inż. Wacław Dworakowski. 1515 G

A — 29090

## Prenumeratę na medyczne czasopisma radzieckie

- Akuszertwo i ginekologia dwumiesięcznik
- Archiw patologicznej anatomii
- Więstnik Akademii medycznych nauk
- Więstnik wienerologii i dermatologii
- Więstnik otorinolaryngologii
- Więstnik oftalmologii
- Więstnik chirurgii imieni Griekowa
- Woprosy niejrochirurgii
- Woprosy piederologii i ochraany matiorialstwa i dietstwa
- Gigijena i sanitaria
- Zurnal obszcziej biologii
- Kliniczeskaja medicina
- Medicinskaja sestra
- Medicinskij rabotnik
- Mikrobiologia
- Niewropatologia i psichiatria
- Piederiatra
- Problemy tubierkuleza
- Sowietzkaja medicina
- Stomatologia
- Sowietkoje zdrawoochranienie
- Tierapewticzeskij archiw
- Fizjologičeskij žurnal imieni Steczewa
- Chirurgia

przyjmują

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — Warszawa, Bagatela 14 i oddziały:

ŁÓDŹ — Piotrkowska 68  
WROCLAW — al. gen. Świerczewskiego 89  
oraz wszystkie Delegatury i Oddziały RSW »Prasa« 1473 K

## OBWIESZCZENIE O PRZETARGU RUCHOMOSCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kraśniku Władysław Kosikowski urzędujący w Kraśniku przy ulicy Partyzantów pod Nr 50 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lipca 1949 od godziny 9-ej z rana w Skorzycach, gminy Urzędów powiatu kraśnickiego odbędzie się w pierwszym terminie licytacja ruchomości należących do dłużnika Tadeusza Czuryłowskiego, składających się z dwójga świń, sześciu owiec, krowy czerwonej lat 8, dwóch jałówek rocznych, obory z bali, motora elektrycznego, perlaka, wagi 200 kilowej, dwóch razowców mlyńskich, pasa par-guma do razowca, szafy dębowej 2-drzwiowej w dobrym stanie, stołu i lustra dużego, oszacowanych na ogólną sumę 303.000 złotych, zajętych na zaspokojenie należności Skarbu Państwa (Państwowych Nieruchomości Ziemińskich w Lublinie).

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek można oglądać w dniu i na miejscu licytacji. Kraśnik, dnia 20 czerwca 1949 roku. 1506 G Komornik (—) Kosikowski

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Lubelskiego w Lublinie, ul. Fabryczna 17 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego »Opel - Olympia« i trzech motocykli marki »Harley«.

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać od godz. 9.00-tej do 14.00 w garażach Zjednoczenia przy ul. Fabrycznej Nr 26/28.

Oferty na zakup z podaniem oferowanych cen, należy składać do dnia 8. 7. 49 r. gdzie w tymże dniu o godz. 12.00-tej nastąpi Komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty do Narodowego Banku Polskiego Oddz. w Lublinie, konto 20. 1522

»PAGEO« podaje do wiadomości PT. odbiorców, iż dla przeprowadzenia remanencji wstrzymuje sprzedaż na składnicy w Lublinie przy ulicy Fabrycznej od dnia 1 do 6 lipca włącznie. 1527 K



# Poleszczuk mistrzem Polski juniorów

## Dwa sukcesy lekkoatletów MKS-u

Na lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów wysłano z Lublina 6 zawodników MKS-u. Udział w mistrzostwach wzięli Welcz, Baranowski, Dziewiński, Poleszczuk i Drozd.

Zgodnie z naszymi przewidywaniami Poleszczuk zdobył I miejsce w skoku w dal, rewanżując się za nie dawną porażkę swemu rywalowi z Poznania Ohnsorge. Tym razem wygrał Poleszczuk z wynikiem 662 cm. Ohnsorge uzyskał wynik 635 cm.

Osiągnięty na mistrzostwach wynik przez reprezentanta Lubelszczyzny jest gorszy od rekordu okręgu zaledwie o 4 cm. Dwa pozostałe skoki Poleszczuka 652 cm i 640 cm, świadczą o jego możliwościach wyrównania względnie pobicia rekordu okręgu.

Miłą niespodzianką na zawodach sprawiła sztafeta MKS-u w składzie Welcz, Osiak, Baranowski, Poleszczuk, zajmując III miejsce z czasem 48,7 sek.

Drozd w skoku wzwyż odpadł na wysokości 165 cm. Mimo to powinien on wejść do finału, gdzie miałby szansę przekroczenia tej wysokości i powtórzenia swego wyniku z Rzeszowa. Pozwoliłoby mu to zająć jedno z czołowych miejsc. Konkurencję tę wygrał Ohnsorge z wy-

### HARCERZE Z KRASNEGOSTAWU PRZEGRYWAJĄ W BIŁGORAJU

(rs) — W Biłgoraju gościła drużyna HKS Victoria z Krasnegostawu. Biłgorajska Spółnia w ciągu 5 minut strzeliła 2 bramki.

Mecz był nieciekawym, gdyż Spółnia miała olbrzymią przewagę, a HKS jedynie się bronił rozpaczliwie. Ostateczny wynik 5:0 na korzyść Spójni.

## wejście do II Ligi

### WICZOGA — CONCORDIA 2:1

CZĘSTOCHOWA. — W spotkaniu o wejście do II Ligi piłkarskiej Victoria (Częstochowa) pokonała Concordię (Piotrków) 4:2 (2:1), zdobywając bramki przez: Jędrzejewskiego — 3 i Mularczyka — 1. Bramki dla pokonanych strzelili: Krawczyński i Jędrzejczyk. Widzów 5 tys.

### KOLEJARZ — GWARDIA 2:0 (2:0)

BIAŁYSTOK. — W spotkaniu o wejście do II Ligi piłkarskiej Kolejarz (Olsztyn) zwyciężył Gwardię (Białystok) 2:0 (2:0).

### SPARTA — PROCH 0:2 (0:0)

W Zamościu odbył się mecz między miejscowym KS Sparta i KS Proch (Pionki), który zakończył się zwycięstwem gości 2:0 (0:0).

nikiem 170 cm. i 2 i 3 miejsce zajęli zawodnicy, którzy przeszli 165 cm. W pozostałych konferencjach zawodnicy MKS-u nie odegrali większej roli, odpadając w półfinałach względnie w ćwierćfinałach. Na 100 m. Osiak miał czas 12,1, a Baranowski 12,4. Drozd w oszczepie 40,25, Poleszczuk w kuli (5 kg.) 12,82, 200 m. przez płotki Welcz 31,8, Baranowski — 34,2.

## „Wisła-Gwardia” — „Ruch” 3:0 (3:0)

WIELKIE HAJDUKI. — W meczu ligowym, rozegranym w niedzielę w Hajdukach, krakowska

### ZS ZWIĄZKOWIEC — WISŁA (PUŁAWY) 5:1 (3:0)

W ub. niedzielę rozegrany został w Puławach towarzyski mecz piłkarski między ZS Związkowcem (Lublin) a Wisłą (Puławy). Zwyciężyli goście w stosunku 5:1 (3:0). Przez cały czas meczu przewagę mieli goście, demonstrując grę na wysokim poziomie technicznym. Drużyna gospodarzy grała zbyt ostro. Bramki strzelili dla zwycięzców: Zalewski 2 oraz Wichary, Popławski i Wójcik po 1.

### KS PŁON (RYKI) — ZS ZWIĄZKOWIEC-DRUKARZ (L.) 3:3 (1:1)

Onegdaj odbyły się w Rykach koło Dębina międzygrupowe zawody w piłkę nożną o wejście do kl. B. LOZPN, między miejscowym Płonem a lubelskim ZS Zw. - Drukarzem, zakończone wynikiem remisowym 3:3 (1:1). Gra ze strony gospodarzy bardzo brutalna.

Bramki dla gospodarzy strzeliła środkowa trójka ataku zaś dla gości — Szymczyk 2 i Hołota jedną.

### POLONIA — PIONIER 9:1 (5:0)

SZCZECIN. — W meczu o wejście do II Ligi Polonia (Leszno) pokonała wysoko Pioniera (Szczecin) 9:1 (5:0). Bramki zdobyli: Jankowiak 3, Kędziora, Eliński i Skrzypniak po 2, dla pokonanych Łysogórski 1.

### SKS — KOLEJARZ (PRZEMYŚL) 0:1 (0:0)

W Starachowicach miejscowy SKS przegrał w spotkaniu o wejście do II Ligi z Kolejarzem (Przemyśl) 0:1 (0:0).

### STAŁ — NAPRZÓD 1:0 (1:0)

BYTOM. — W meczu o wejście do II Ligi mistrz klasy A Śląska Opolskiego Stał (Bobrek) odniósł niespodziewane zwycięstwo nad mistrzem śląskiej klasy wydzielonej w stosunku 1:0 (1:0).

czuk w kuli (5 kg.) 12,82, 200 m. przez płotki Welcz 31,8, Baranowski — 34,2.

Organizacja zawodów była słaba. Pierwszego dnia program zawodów nie został wyczerpany mimo przedłużenia eliminacji o półtorej godziny.

Gwardia Wisła wygrała z miejscowym Ruchem 3:0 (3:0). Bramki zdobyli: Kohut — 1, Gracz — 2. Sędziował Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów ok. 30 tysięcy.

Krakowianie zagraли bezbłędnie we wszystkich liniach. W linii ataku doskonale wypadł Kohut oraz Gracz. W pomocy najlepszym był Szczurek a w obronie Dudek.

Ruch, który osłabiony był brakiem Cieślaka wypadł b. słabo. Bramkarz Szeja był najsłabszym graczem zespołu i zawiął razem z niepewną i niezdecydowaną obroną wszystkie 3 bramki. Pomoc ograniczała się wyłącznie do defensywy, atak był zupełnie niedysponowany strzałow.

Debiut Suszczyka w roli prawego łącznika nie udał się i reprezentacyjny pomocnik Polski należał do najsłabszych graczy na boisku.

## Górnik — ZSK 2:1 (2:0)

BYTOM. — W meczu o mistrzostwo I Ligi Górnik (Szombierki) pokonał ZSK (Poznań) 2:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Krasówka i Fuchs, dla ZSK — Anioła.

W drużynie Górnika wyróżnił się Podeszwa w pomocy oraz Fuchs i Renk w ataku. W zespole kolejarzy poznańskich zawiódł atak. Ponadto bardzo słabo zagrał bramkarz Gołębiowski. W formacjach defensywnych wyróżnił się Słoma.

## ZS Gwardia — MKS Chelm 11:5 w boksie

Mecz bokserski ZS „Gwardia” — MKS Chelm zakończył się zwycięstwem „Gwardii” w stosunku 11:5. Wyniki poszczególnych walk przedstawiały się następująco (zawodników „Gwardii” podajemy na pierwszym miejscu) Zalewski pokonał na punkty J. Kochańskiego, Konecki,

## Rewanż się udał

### Gwardia — Proch 5:2 (2:2)

Wczoraj w Lublinie na boisku przy ul. Okopowej odbyło się rewanżowe spotkanie piłkarskie rozegrane pomiędzy drużynami ZS Gwardia (Lublin) i Unia — Proch — (Pionki). Rewanż się udał. Gwardia która przegrała tydzień temu w Pionkach 3:1 wygrała dzisiaj 5:2 (2:2). Sędziował Madej. Bramki dla zwycięzców zdobyli Ruszkiewicz 3 i Pulikowski 2 dla Prochu Mastarz i Warchoł Stef. po jednej.

Drużyny wystąpiły w składzie. KS Unia — Proch: Pastuszka — Trzmielak, Jan Warchoł — Pawłowski, Sałek — Sobol — Stefan Warchoł, Łe

### NOWY REKORD ZSRR W PLYWANIU

MOSKWA. — Podczas zawodów pływackich Kriukow ustanowił nowy rekord Związku Radzieckiego, przepływając 100 m. st. grzbiet. w doskonałym czasie 1.08,8.

## KKS Orzeł (Dębina) — Lublinianka IB 4:1 (2:0)

Wczoraj na boisku przy ul. Okopowej odbył się mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy B LOZPN. Spotkanie to odbyło się między mistrzami grup: KKS Orzeł (Dębina) i WKS Lublinianka I-b.

Mecz zakończył się wysoką porażką miejscowych.

Do przerwy gra toczy się niemal równorzędnie, w drugiej połowie lekko przeważa drużyna z Dębina.

### LUBLIN POKONAŁ RADZYŃ 9:0

W dniu 26 bm. odbyły się w Radzynie zawody w tenisie stołowym pomiędzy nieoficjalną reprezentacją Lublina, a reprezentacją Radzyna. Drużyny wystąpiły w następujących składach: Lublin — Czajkowski, Zielenka, Wąsik; Radzyń — Kowalski, Mańko, Frylecki.

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny lubelskiej w stosunku 9:0. Zainteresowanie zawodami duże.

pecki Stan. Warchoł Maziarz, Wierzbicki, Sarnecki.

ZS Gwardia — Lublin: Juszczyk Bargiel, Żurowski — Pakuła, Durko, Majewski — Deska, Jamioł, Pulikowski, Ruszkiewicz, Sitarek.

### TUORA — 13-ty, ADLER — 26-ty

W niedzielę odbył się wyścig kolarzki o mistrzostwo ZS „Ogniwo” na trasie Łódź — Warszawa — 130 km. W wyścigu startowali najlepsi kolarze związkowych klubów sportowych z całej Polski w liczbie ponad 40 zawodników. Wyścig wygrał Kapiak (Ogniwo) w czasie 3:25,5. Zawodnik ten znajduje się ostatnio w rewelacyjnej formie. W 6 minut po Kapiaku wpadł na metę Tuora. Zajął on 13 miejsce mimo defektu trybu, jaki miał na trasie. Adler z Lublina zajął dopiero 26 miejsce.

### TURNIEJ PIŁKARSKI DRUŻYN PGR

W dniach 2 i 3 lipca rozegrany został w Opolu pierwszy w Polsce turniej piłkarski dla drużyn Państwowych Gospodarstw Rolnych okręgu Opole. Turniej ten będzie organizowany corocznie, przy czym już w roku przyszłym będzie on miał charakter ogólnopolski. Cenne nagrody dla zwycięzców ufundował dyr. Zarządu Okręgowego PGR.

W tegorocznym turnieju wezmą udział drużyny Sławic, Strzelec, Skarogoszcy, Niewodnik, Bąkowa, Bąkowska, Baniency i Ciasnej.

### CHARLES MISTRZEM ŚWIATA W WADZE CIĘŻKIEJ

NOWY JORK. — W Chicago odbyła się walka pięściarska o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej. W spotkaniu tym Ezzard Charles pokonał wyraźnie na punkty Walcotta po 15-rundowej walce.

Była to pierwsza od 12-tu lat walka o mistrzostwo świata w tej kategorii bez udziału Joe Louisa, długoletniego mistrza świata wagi ciężkiej.



Poczekaj chwilę.

— Archangielski Archangielski! — zawołał przy nim speaker. — Daję czas do nastrojenia. Raz, dwa, trzy, cztery... Czy nas słyszycie? Kontynuujemy rozmowę uczestników zimowiska z krewnymi. Przy mikrofonie towarzyszy Kotelnikow. Poproście do aparatu żonę towarzysza Kotelnikowa, Annę Stiepanównę.

— To ja, Anna Stiepanówna, — rozległ się nagle ni to wystraszony, ni to zdziwiony głos kobiety. — Czy to ty, Piotrze Maksymowiczu?

— Ja, Niusza, — rzekł Kotelnikow. — No, jak się masz Niusza. Jak tam twoje zdrowie?

— Zdrowie nie sobie.

— A jak Zinka?

— Zinka — nie sobie. Jest tutaj.

— Jestem tutaj, tatusiu — zadzwieczał natężony głosik dziecięcy.

— Jak się masz, Zinka. No, jak ci się żyje — nie sobie?

— Nic sobie, tatusiu. Uczę się. Trzy dobre, jeden bardzo dobry i jeden... — zacięła się i szepnęła z goryczą — i jeden dostateczny. A ty jak się czujesz?

I ja nic sobie. Ale poczekaj, niech jeszcze porozmawia ze mną mamusia? Tak — Kotelnikow milczał przez chwilę, gryzł wąsy, potem popatrzył na mikrofon i powiedział: — A więc... żyje się wam nieźle?

— Żyjemy możliwie — odpowiedziała żona.

Głos jej brzmiał niepewnie. Zdawało mu się ciągle że się przelekła, że się czegoś boi. Oboje powtórzyli: „Żyjemy możliwie, tak, tak właśnie” — i nagle oboje umilkli.

Kotelnikow oddychał głośno (oddech jego przejęty i wzmożony przez głośnik wydawał się zachrypnięty, kwnulsyjny). Speaker spojrzął na cieślę i coś mu szepnął. Kotelnikow pokręcił głową i rzekł:

— A drzewo... przywieźliście?

— Przywieźliśmy, Piotrze Maksymowiczu — podchwyciła żona uradowana. — Nic sobie... Ciepło teraz. — Zacięła się i dodała zakłopotana: — Wszystko u nas po dawnemu, Piotrze Maksymowiczu. Proszę się nie troszczyć.

— Ty uważaj, Niuszka, — powiedział głuchym głosem Kotelnikow. — Uważaj. Pamiętaj. Wiesz, o czym mówię?

— Wiem — szepnął głośnik.

— Właśnie, właśnie, Niusza — pamiętaj. Uważaj na siebie, Niuszko — wymawiał słowa powoli sylabami.

— Co z tobą, Piotrze Maksymowiczu? — mrknęła

żona skonfundowana. — Co ty, Piotrusiu.. Tu są ludzie...

— Cóż że ludzie? Taka już sprawa. Tyś teraz niby żona żołnierza. Bo to trudno? Więc pamiętaj... coś obiecała... Przyjadę — zapytam. — Milczał przez chwilę, poczekał, potem rzekł z westchnieniem: — Więc życie możliwe? No — no. Teraz daj Zinkę.

— Ona się dla ciebie wierszyczka nauczyła, to ci powie — zatrajkotała żona uradowana. — Zinka, Zinka, no powiedz tatusiowi wierszyk. No, co z tobą, głuptasku?

Zinka kaszlnęła i głośno odbębniła wierszyk. Zauważyliśmy, że łyż błysnęły w oczach Kotelnikowa.

— Tak, zuch z ciebie, córeczko. Przyjadę, przywiozę podarunek.

— Niedźwiadka? Żywego?

— Żywego, córeczko. Tak... Niedźwiadka dla ciebie... Tak, tak... A więc uczysz się nie sobie. I zdrowie nie sobie. Tak, tak... — Milczał przez chwilę i przysunawszy łokieć bliżej mikrofonu powiedział cicho: — Zinko... A co, czy mama ci nie dokucza?

— Nie, nie! — krzyknęła wesóło Zinka.

— A... a mama wciąż siedzi z tobą w domu? Czy gdzie wychodzi?

Głośnik przekazywał nam pośpieszny szepł Niuszy:

— Powiedz, że nigdzie nie wychodzi.

— Powiem, że nigdzie nie wychodzi — powtórzyła niepewnie Zinka.

(c. d. n.)